

EKONOMIA I FINANSE

Roman Lusawa

HANS CARL VON CARLOWITZ TWÓRCA POJĘCIA „TRWAŁOŚCI”

[**słowa kluczowe:** rozwój zrównoważony, trwały rozwój, Agenda 21, trwała gospodarka leśna]

Streszczenie

W pracy odniesiono się do znaczenia takich pojęć jak „rozwój trwały” i „rozwój zrównoważony”. Zwrócono uwagę na to, że prawidłowym jest ten pierwszy zwrot, bo to właśnie w interesie trwałości rozwoju leży unikanie czynników kryzysogennych, takich jak chęć do maksymalizacji zysku w krótkim czasie czy rozwijania nadmiernej konsumpcji. Poszukując źródeł nieporozumień terminologicznych, przywołano dorobek naukowy Hansa Carla von Carlowitza, w zakresie tzw. trwałej gospodarki leśnej (sustained field forestry), pochodzący jeszcze z XVII wieku i porównano z zapisami Agendy 21 („Szczyt Ziemi” ONZ w Rio de Janeiro w 1992 r.). Analiza literatury dowodzi, że tak naprawdę społeczeństwu powinno zależeć nie tyle na zrównoważeniu, co na trwałości rozwoju gospodarki przez dłuższy okres.

* * *

Wprowadzenie

Sustainable development – trwały rozwój to odnowiona osiemnastowieczna koncepcja, która powstała jako odpowiedź na poważne zagrożenia naturalnych podstaw rozwoju gospodarczego. Pojawiła się ponownie podczas „Szczytu Ziemi” ONZ w Rio de Janeiro w 1992. Podpisany wówczas przez 180 państw plan działania na dwudzieste pierwsze stulecie, znany pod nazwą Agendy 21, wykorzystywał ją jako myśl przewodnią. Od tego momentu na tysiącach konferencji, w grupach formalnych i nieformalnych przy okrągłych stołach była opisywana i konkretyzowana. Radzili nad tym problemem przedstawiciele Banku Światowego i Greenpe-

ace, Lufthansy i Rady Episkopatów, politycy tak różni, jak Tony Blair i Al Gore¹. Powszechnie uznano, że trwałość jest największą szansą ludzkości, co zapisano między innymi w dokumentach Pokojowego Uniwersytetu ONZ (UPEACE). Zgodzono się, co do tego, że tak zwany „trójkąt trwałości”, czyli postulat jednoczesnego zagwarantowania równowagi ekologicznej, bezpieczeństwa ekonomicznego i sprawiedliwości społecznej powinien ustabilizować świat na długo.

To właśnie ta dyskusja, z udziałem przedstawicieli różnych środowisk, różnych kierunków wiedzy, polityków i dziennikarzy spowodowała, że termin „rozwój trwały” lub „rozwój zrównoważony”, „uzyskał status sloganu, czyli słowa, które wymawia się dość bezmyślnie” [Howe 2005]. Analiza piśmiennictwa prowadzi do wniosku, że „istnieje silna dodatnia korelacja pomiędzy ogromną ilością literatury a trudnością zastosowania omawianego przez nią pojęcia do celów praktycznych”. Zdaniem A. Basiago (1995) wynika to ze sposobu, w jaki „zrównoważenie” pojmowane jest w różnych kontekstach. Do zrozumienia pojęcia zrównoważonego rozwoju niezbędna jest zatem znajomość zakresu i granic definicji stworzonych przez specjalistów różnych dziedzin oraz umiejętność ich łączenia albo rozdzielenia [Howe 2005].

Uznać to należy za okoliczność niefortunną, ponieważ równocześnie w naszym kraju, w art. 5 Ustawy Zasadniczej podniesiono to pojęcie do rangi jednej z zasad konstytucyjnych [Konstytucja PR 1997 (Dz.U. Nr 78 poz. 483)]. Ze względu na to, że zasady konstytucyjne stanowią podstawę do interpretacji całego prawa, powinny być jasne i zrozumiałe dla każdego obywatela. Dlatego należy je przypominać i interpretować. W Polsce problem komplikuje dodatkowo występowanie obok siebie dwóch terminów określających to samo pojęcie: rozwój trwały i rozwój zrównoważony. Właściwym wydaje się być ten pierwszy. Zarówno pierwotna niemiecka nazwa pojęcia – die Nachhaltigkeit, jak i pochodny, angielski termin sustainable development oznaczają trwałość², a nie zrównoważenie. By lepiej zrozumieć różnicę warto powrócić do korzeni, czyli do myśli twórcy tego terminu.

¹ Albert Arnold „Al“ Gore, Jr. (ur. 1948) polityk amerykański, przedstawiciel Partii Demokratycznej, przedsiębiorca i obrońca środowiska. Laureat Pokojowej Nagrody Nobla w 2007. W latach 1993 – 2001 za prezydentury Billa Clintona pełnił funkcję czterdziestego piątego wiceprezydenta USA. W roku 2000, mimo że uzyskał więcej głosów niż G. W. Bush nie został wybrany (specyfika systemu wyborczego USA).

² rozumianą, jako zdolność do trwania w czasie, a nie na przykład odporność na czynniki zewnętrzne.

1. Twórca pojęcia „trwałości”

Twórcą pojęcia „trwałości” (die Nachhaltigkeit) był Hans Carl von Carlowitz – wysoki rangą urzędnik Augusta Mocnego. Był jedną z najbardziej wpływowych postaci swoich czasów. Pochodził ze starej, szlacheckiej rodziny. Urodził się w 1645 r. w zamku Rabenstein, położonym na zalesionym grzbiecie górskim, na zachodnim przedmieściu Chemnitz³. Przyszedł na świat w okresie szczególnym. Wojna trzydziestoletnia dobiegała końca. Chemnitz i okolice były splądrowane i spustoszone. Rządy generała Heinricha Holka⁴ przelały się przez okolice „jak płomień w ciemną noc” (Schiller). Potem przeciągnęły, co najmniej tak samo barbarzyńskie, oddziały szwedzkiego dowódcy polowego Johana Banéra, a w końcu pojawiła się dżuma zwana „czarną śmiercią”. Kronika Chemnitz donosi, że całe wsie wymarły, a „wielu ziemię gryzie”.

Ojciec Hansa Carla służył jako oficer saskiego wojska. Pod rozkazami Piccolominiiego dosłużył się stopnia rotmistrza. W roku 1637, zwanym „rokiem wielkiej śmierci”, pożegnał się z armią. Elektor mianował go głównym nadzorcą flisaków w Rudawach, następnie nadleśniczym i łowczym. Właściciel lasów, huty, książęcy urzędnik zasiadł w rodzinnym zamku Rabenstein.

W tym środowisku wzrastał Hans Carl von Carlowitz. Pomimo wadliwości ciała otrzymał wykształcenie odpowiadające jego pozycji. Ideał człowieka uniwersalnego⁵ zaszczerpiono mu w gimnazjum w Halle i na Uniwersytecie w Jenie. Jednak, jak wówczas uważał, „obce kraje są najlepszą szkołą”.

Wielka podróż, w którą wyruszył mając 20 lat, w 1665 roku, wpłynęła na jego przyszłe działania bardziej niż cokolwiek innego. Trwała pięć lat i wiodła w poprzek Europy. Szczególnie ważnym problemem ówczesnej gospodarki był niedobór drewna. Młody Carlowitz znał go z codziennej pracy ojca. Podczas swojej długiej

³ Chemnitz (w języku górnołużycyckim *Kamjenica*, czeskim – *Saská Kamenice*, polskim – *Kamienica Saska*) –miasto w Saksonii, nad rzeką Chemnic, u podnóża Rudaw. Po Lipsku i Dreźnie trzecie największe miasto Saksonii. W latach 1953-1990 miasto nosiło nazwę Karl-Marx-Stadt.

⁴ Heinrich hrabia von Holk zu Eskildstrup, Egholm und Ravnholt (1599- 1633) był oficerem na służbie niemieckiej w latach wojny trzydziestoletniej. Początkowo walczył po stronie protestantów. W roku 1630 wstąpił na służbę cesarską i jako utalentowany podkomendny Albrechta von Wallensteina dosłużył się rangi marszałka polnego.

⁵ Ideał człowieka wszechstronnego (z włoskiego „homo universale”) powstał w czasach renesansu. Był osiągnięciem humanizmu. Człowiek uniwersalny,ogólnie wykształcony i chcący się uczyć, badał sprawy krytycznie i stawiał człowieka w centrum zainteresowania. Dzięki wszechstronnemu wykształceniu mógł wypełniać wiele funkcji. Żył w harmonii z przyrodą.

podróży zrozumiał, że jest to problem ogólnoeuropejski. Powaga sytuacji przypominała o prorocztwie F. Melanchthona:⁶ „a mianowicie na końcu świata cierpieć się będzie z powodu wielkiego braku drewna” [Grober 1999]. Gruntowną wiedzę na temat europejskiej gospodarki leśnej udokumentował na wielu stronach swojej książki przykładami z Anglii, Republiki Weneckiej, a nawet ze skolonizowanego przez Hiszpanów miasta Potosi w Peru, będącego ośrodkiem wydobywania srebra. Najwięcej jednak wartościowych doświadczeń wywiózł z Francji. W roku 1667 spędził pewien czas w Paryżu i objeżdżał prowincje tego kraju. W tym czasie Jean Baptiste Colbert, wszechwładny minister Ludwika XIV., wprowadził „grande réformation des forêts”⁷. Powodem podjęcia tych działań była polityka morska króla. Stocznie w Breście i Cherbourg potrzebowały dużych ilości drewna do budowy okrętów wojennych i galer. Lasy królewskie były jednak w opłakanym stanie w wyniku rabunkowego wyrębu i korupcji. A. Colbert działał energicznie. Po dokładnej inwentaryzacji lasów i gruntownej reorganizacji leśnictw wprowadził w 1669 r. swój projekt reform. Ograniczył on wyrąb drzew i opisał działania w celu odnowienia i utrzymania lasów wysokich. W edykcje Ludwika XIV., jak napisał Carlowitz w 1713 r., można odnaleźć całą esencję jego własnych poglądów.

Dorosłe życie spędził we Freibergu, starym saksońskim mieście, ośrodku wydobywania srebra na przedgórzu Rudaw⁸. Dom, który nabył w roku 1690 stoi do dziś. Hans Carl von Carlowitz był bardzo majątny. Oprócz domu posiadał jeszcze inne parcele w mieście, dobra rycerskie w Arnsdorf w okolicy Mittweidy⁹, hutę szkła w okolicy Voigtsdorf¹⁰, lasy w Vogtland¹¹, do tego intratną posiadłość. W wieku

⁶ Filip Melanchthon, właściwie Philipp Schwartzertd (1497–1560) był humanistą, filologiem, filozofem, teologiem, autorem podręczników, poetą łacińskim znanym jako „*Præceptor Germaniæ*” (Nauczyciel Niemiec). Obok Marcina Lutra nadał dynamizmu niemieckiej i europejskiej reformacji.

⁷ Z francuskiego: wielka reforma lasów.

⁸ Rudawy (niem. *Erzgebirge*, cze. *Krušné hory*) – pasmo górskie o długości ok. 150 km i szerokości ok. 40 km w północnych Czechach i południowo-wschodnich Niemczech (Saksonia) w sąsiedztwie doliny rzeki Łaby. Największe miasto w pobliżu to Drezno.

⁹ Miasto we wschodnich Niemczech, w kraju związkowym Saksonia, w okręgu dystrykcyjnym Chemnitz, w powiecie Mittelsachsen. Do 31 lipca 2008 r. była stolicą powiatu Mittweida. Położone jest na przedgórzu Rudaw, na północ od miasta Chemnitz. Liczy około 16,5 tys. mieszkańców.

¹⁰ Miasto położone w gminie o tej samej nazwie w południowo-wschodniej części kraju związkowego Meklemburgia – pomorze przednie. Wymieniane od 1337 roku.

¹¹ Region pomiędzy Saksonią, Turynią, Bawarią i Czechami. Nazwa wywodzi się od tego, że teren ten w średniowieczu zarządzany był przez namiestników (niem. Vogt, Voigt) z Gery Waeidy i Plauen. Przyczyną było to, że król Czech w 1322 roku przekazał ten obszar Ludwikowi Bawarskiemu, a ten swoim lennikom.

32 lat został wicenadstarostą górniczym, w roku 1711 – nadstarostą. Zarządzał największym w Europie zagłębem górniczym, gdzie w licznych kopalniach górskich pracowało około 10000 wykwalifikowanych górników. Z dużą dozą sceptycyzmu nadzorował prace złotnika Johanna Friedricha Böttgera poszukującego „kamienia filozoficznego¹²”. Ostatnie cztery lata życia w drodze do pracy mijał warsztat Gottfrieda Silbermanna, który ze szlachetnych gatunków rosnących w górach drzew oraz altenbergskiej cyny budował organy dla Johanna Pachelbela i Jana Sebastiana Bacha. Ta okoliczność mogła mieć również wpływ na jego poglądy. Zmarł w 1714 r.

Na rok przed śmiercią opublikował swoje dzieło zatytułowane „Sylvicultura Oeconomica. Die Naturmäßige Anweisung zur Wilden Baum-Zucht”. Było ono pierwszą w świecie pracą naukową z dziedziny leśnictwa. Wywód w niej zawarty obracał się wokół idei trwałości. Książka trafiła na rynek na wiosennych targach lipskich w 1713 r. tych samych, na których Manufaktura Miśnieńska zaprezentowała po raz pierwszy białą i przezroczystą porcelanę.

2. Szybkie zyski niszczą dobrobyt – geneza pojęcia trwałości

Idea trwałości, gdziekolwiek by się nie pojawiła w historii, jest związana z kryzysem. Podobnie jak morskie plany Ludwika XVI, około roku 1700 zagrożone zostało wydobycie srebra w Saksonii. Przewidywano zaostrenie się niedoboru drewna. Rozbudowa kopalni, obróbka rudy, a przede wszystkim opalane węglem drzewnym piece hutnicze pochłaniały całe lasy. Okolice miast górniczych zostały ogołoczone w wyniku nadmiernej eksploatacji. System rzeczny Rudaw ogromnym kosztem, przystosowano już do spławu pni drzew z odległych grzbietów górskich. Ponieważ ceny drewna rosły w nieskończoność, niektóre huty upadły. Srebro z Rudaw było jednak gospodarczym kręgosłupem Saksonii. August Mocny finansował nim swoją polską przygodę, swoje upodobanie do budownictwa i przepychu.

¹² Johann Friedrich Böttger (1682–1719), alchemik, wynalazca europejskiej porcelany.

Von Carlowitz jako szlachcic był bez wątplenia wiernym sługą swojego pana, ale nie odpowiadał ideałowi stworzonemu przez Machiavellego¹³, który domagał się, by interes władcy realizować nawet za cenę ruiny kraju. O wiele bardziej zależało mu na podniesieniu kraju i poddanych. Przy tym, jako gorliwy Luteranin uważał przyrodę za dar Boży, a nie jedynie za zwykły rezerwuuar surowców. Był zdania, że rozwój handlu i przetwórstwa muszą służyć wspólnemu dobru. Biedni poddani mają prawo zjeść do syta i odpocząć. W tych poglądach jasno uwidacznia się “trójkąt trwałości”: gospodarka ma tworzyć dobrobyt społeczeństwa. Zobowiązana jest do łagodnego obchodzenia się z przyrodą i związana odpowiedzialnością za przyszłe pokolenia. Carlowitz nie godził się z nastawioną na szybki zysk filozofią czasów, w których żył. Zwracał uwagę, że pole przynosi coroczny dochód, na drzewo z lasu trzeba czekać dziesięciolecia. Było to przyczyną karczowania lasów pod pola i łąki. Przeciętny człowiek nie sadził drzew, ponieważ wiedział, że nie skorzysta już z ich drewna.

Wykazał, że w prawdzie na sprzedaży drewna można się było szybko dorobić, ale raz zniszczony las pozostawał takim na długie lata i pozorny profit przekształcał się w stratę. Rabunkowej gospodarce leśnej Carlowitz przeciwstawił regułę dbałości o drewno¹⁴. Drewno jest tak ważne jak codzienny chleb, dlatego trzeba z niego ostrożnie korzystać, tak by uzyskać równowagę pomiędzy przyrostem lasu i pozyskaniem z niego drewnem¹⁵. Użytkowanie lasu powinno być:

¹³ Niccolò di Bernardo dei Machiavelli (1469–1527) – filozof, pisarz społeczny i polityczny, historyk i dyplomata florencki, jedna z kluczowych postaci włoskiego odrodzenia. Jest autorem słynnego i kontrowersyjnego traktatu o sprawowaniu władzy pt. *Książę*. Od jego nazwiska powstał termin makiawelizm. Makiawelizm to ocenianie działania, szczególnie politycznego, poprzez jego skuteczność w myśl dewizy, że „cel uświęca środki”. Cechą skutecznego działania w polityce ma być stosowanie środków moralnie nagannych takich jak przemoc, obłuda czy kłamstwo, często nacechowanych cynizmem, przewrotnością i brakiem skrupułów. Jest ono usprawiedliwiane koniecznością zachowania władzy, znaczenia czy wpływu. Założeniem jest to, że ludzie są z natury źli i dlatego władca tylko z pozoru ma być łaskawy, a w rzeczywistości powinien wzbudzać lęk i wykorzystywać prawo do swoich celów. Sam Machiavelli nie był makiaweliczny, a jego sympatie były bliskie liberalizmowi. Idealnym ustrojem, jego zdaniem, była republika. W 1559 r. pisma Machiavellego znalazły się na kościelnym indeksie ksiąg zakazanych.

¹⁴ W regule tej Carlowitz wykorzystał nieprzetłumaczalne słowo „pffeglich”, które, jak twierdził, pochodziło z dawnej terminologii miejscowych leśników. Słowo „pffeglich” jest przymiotnikiem prawdopodobnie utworzonym od niemieckiego czasownika pflegen, który znaczy: piastować, pielęgnować.

¹⁵ Carlowitz równowagę tę pojmował jako równość pomiędzy liczbą drzew wyciętych a posadzonych i wysianych.

„*immerwährend*¹⁶”, „*continuirlich*¹⁷” i „*perpetuirlich*¹⁸”. „Dlatego powinniśmy naszą gospodarkę ukierunkować tak, by nie cierpieć żadnego niedoboru, a tam gdzie dokonano aborcji (lasu R.L.), dbać o to, by na tym miejscu mógł wyrosnąć nowy” [Grober 1999].

W swym dziele Carlowitz opowiedział się za całym pakietem przedsięwzięć, które dziś można byłoby określić jako rewolucję w zakresie efektywności. Postulował na przykład poprawę przepuszczalności cieplnej budynków (dziś tak modna termomodernizacja), stosowanie energooszczędnych pieców hutniczych i kuchni w mieszkaniach, planowe zalesianie gruntów przez wysiew i sadzenie, w końcu poszukiwanie surogatów dla drewna przykładowo torfu.¹⁹

Tradycyjne słowo „*pfliglich*” wydało się jednak Carlowitzowi nie wystarczające, by zdefiniować długookresowe wykorzystanie przyrody i położyć nacisk na myślenie o oszczędności zasobów. Dlatego w rozprawie napisał, iż należy „konserwację i uprawę drewna (lasu R.L.) zorganizować tak, by zapewnić trwałe w czasie (*continuirliche*), ciągłe (*prpeturliche*) i trwałe (*nachhaltende*) użytkowanie”. W ten sposób po raz pierwszy pojawiło się pojęcie, tłumaczone dziś jako trwałość lub zrównoważenie.

3. Od ekonomii leśnej do Bekenntnis z Rio

Drugie wydanie *Sylvicultura Oeconomica* ukazało się w 1732 r. Była to lektura obowiązkowa dworzan w państwach niemieckich. Pojęcie trwałości przejął od Carlowitza Württembeczyk Wilhelm Gottfried Moser, który uczył się leśnictwa w lasach hrabiego Stolberg-Wernigerode. W roku 1757 postulował on w swoich „*Podstawach ekonomii leśnej*” trwałe (*nachhaltige*) gospodarowanie lasami.

Należał on do grupy leśników okresu romantyzmu. Wielu spośród nich utrzymywało osobiste kontakty z J. W. Gethem, poetą i uczonym o wszechstronnych zainteresowaniach, dlatego byli oni podatni na nowe idee i ideę trwałości uczy-

¹⁶ Immerwährend (archaizm) odpowiada angielskiemu słowu constant – stały.

¹⁷ Continuirlich – (archaizm pochodzenia łacińskiego) stosowany w muzyce oznaczał – trwający w czasie. Od tego słowa pochodzi określenie męskiego głosu basso continuo, czyli takiego, który nie milknie, kiedy inne robią przerwę. Określenie to jest najbardziej zbliżone do angielskiego słowa *sustained*.

¹⁸ Perpetuirlich (archaizm) – wieczny.

¹⁹ Dwadzieścia lat później Johann Gottfried Borlach wykorzystał po raz pierwszy węgiel kamienny do odparowywania solanki w saksońskich żupach solnych nad rzekami Saale i Unstrut. Otworzył tym samym erę paliw kopalnych.

nili podstawą tworzącej się właśnie nauki. Rozwinęli ją eksperci oraz pracownicy tworzonych w tym czasie szkół wyższych, takich jak założona w 1816 r. przez Heinricha Cottę Akademia Leśna w Tharandt (okolice Freibergu), czy Wyższa Szkoła Leśna w Eberswalde w Prusach. Nową dyscyplinę wiedzy oparto na ściśle racjonalnych podstawach – wykorzystano geometrię i techniki pomiarowe.

Dzięki tym działaniom spowolniono proces niszczenia lasów. Rozwiązano problem braku drewna. Ale mozaika lasów naturalnych zmieniła się w szachownicę lasów produkcyjnych. Stare „ekologiczne podejście” z silvicultura oeconomica pozostawiło jednak ślady. Alexander baron von Humboldt,²⁰ absolwent Akademii Górniczej we Freibergu, który podczas swojej służby w Pruskim Urzędzie Górniczym w Bayreuth zetknął się z trwałą gospodarką leśną, stworzył podstawy ekologii. Ta gałąź wiedzy dzisiaj oddziałuje ponownie na gospodarkę leśną.

Niemiecka gospodarka leśna, a z nią idea trwałości zyskała na znaczeniu w XIX wieku. Absolwenci szkół leśnych działali w Rosji, Skandynawii, Francji, zwłaszcza w Indiach i innych koloniach brytyjskich oraz w USA. Uczynili oni termin *sustained yield forestry*²¹ zagadnieniem kluczowym. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku po ukazaniu się raportu ONZ zatytułowanego „Granice wzrostu”, wykorzystano go do utworzenia nowego pojęcia – „trwały rozwój”. Po raz pierwszy pojawiło się ono w dokumencie opracowanym przez oenzetowską Komisję do Spraw Środowiska i Rozwoju (WCED) kierowaną przez Gro Harlem Brundtlanda. Jej raport zatytułowany „*Nasza wspólna przyszłość*” („*Our Common Future*”) został przyjęty na 42 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 4 sierpnia 1987 r.

²⁰ Friedrich Wilhelm Heinrich Alexander baron von Humboldt (1769–1859) był niemieckim przyrodnikiem o znaczeniu światowym i współtwórcą geografii jako nauki empirycznej. Prowadził badania w Europie, Ameryce Łacińskiej, USA i Azji Środkowej. Zajmował się problemami z zakresu: fizyki, chemii, geologii, mineralogii, wulkanologii (zwalczał neptunizm, czyli pogląd, że wszelkie skały są osadami morskimi), botaniki (stworzył geografie roślin), klimatologii (izotermy), oceanografii, astronomii. Zgłębiał również problemy geografii gospodarczej, etnologii i demografii. W związku z badaniami prowadził korespondencję z licznymi specjalistami w świecie. Stworzył w ten sposób pierwszą sieć naukową. W Niemczech zyskał rozgłos pracą „Poglądy o naturze i kosmosie”. Za życia stał się legendą. Nadano mu przydomki: „drugiego Kolumba”, „naukowego odkrywcy Ameryki”, „Księcia Nauki” i „nowego Arystotelesa” (napis na medalu pamiątkowym Akademii Nauk w Paryżu). Był członkiem licznych akademii m. in. Leopoldiańsko-Karolińskiej Akademii Nauk Przyrodniczej, Pruskiej i Bawarskiej Akademii Nauk.

²¹ Ang. trwała gospodarka leśna.

4. Stare i nowe spojrzenie na problem trwałości

Przypomnienie doświadczeń i dorobku H. C. Carlowitza pozwala lepiej zrozumieć znaczenie terminu, którego był twórcą. Po pierwsze nasuwa się wniosek, że idea trwałości ma służyć nie tyle ochronie zasobów przyrodniczych, co zapewnieniu długo odpornego na kryzysy rozwoju gospodarczego. Wydaje się, że to samo stanowisko przyjęli autorzy Agendy 21, którzy wbrew obiegowej opinii, problemy ekologiczne poruszają w dalszej kolejności. W preambule dokumentu zapisano: „Ludzkość stoi w rozstrzygającym punkcie swojej historii. Doświadczamy rosnących różnic między narodami i wewnątrz narodów, coraz większej biedy, coraz więcej chorób i analfabetyzmu oraz narastanie szkód w ekosystemach, od których zależy nasz dobrobyt.” [Agenda 21, 1.1]. Potwierdza to również układ dokumentu. Problemy ochrony środowiska zostały omówione w części II (rozdziały od 9 do 20) po zagadnieniach społecznych i gospodarczych (część I, rozdziały 2 do 8). Na hierarchię ważności obu tych zagadnień rzucają światło zapisy artykułu 3.2: „Pomimo trwałej i łagodnej gospodarki surowcami, polityka środowiskowa ukierunkowana w pierwszej linii na ochronę zasobów, musi uwzględniać w należyty sposób ludzi, którzy te zasoby wykorzystują w celu zabezpieczenia swej egzystencji. W przeciwnym razie polityka ta będzie wywierała niekorzystny wpływ zarówno na poziom biedy, jak i na utrzymanie zasobów w długim okresie czasu.”

Autorzy Agendy 21, podobnie jak Carlowitz, nie są zwolennikami działań ukierunkowanych na krótkookresowy zysk. W dalszej części przywołanego punktu napisano: „Również polityka rozwoju ukierunkowana w pierwszej kolejności na wzrost produkcji dóbr materialnych i nie uwzględniająca potrzeby ochrony służących tej produkcji surowców, prędszej czy później prowadzi do spadku produkcji, co w konsekwencji niekorzystnie wpływa na poziom biedy”. Można by te zapisy skwitować stwierdzeniem, że polityka rozwoju musi być taka, by biedny mógł się do syta najeść i odpocząć. W każdym przypadku chodzi zatem o zagwarantowanie minimalnych standardów, a więc o kwestię społeczną. Gospodarka i ochrona środowiska mają służyć temu celowi.

Nie oznacza to bynajmniej, że inne punkty widzenia nie są uprawnione. Zwłaszcza kraje bogate, które problemy społeczne rozwiązały już dość dawno powinny, a nawet mają obowiązek, w imię odpowiedzialności za przyszłość świata, zadbać o stan środowiska naturalnego. Pamiętać przy tym należy, że koszty tych działań nie mogą obciążać ani biedniejszych narodów, ani gorzej sytuowanych warstw społeczeństwa.

Gdyby jednak zaszła taka konieczność, autorzy Agendy 21 postulują, by grupy te otrzymały adekwatne rekompensaty. Jest to zgodne z ekonomiczną zasadą

efektywności Hicsa-Kaldora. Generalnie stwierdzają oni, że podstawą zrównoważonego rozwoju musi być konkretna strategia zwalczania ubóstwa. Strategia taka może być skuteczna, jeśli uwzględni w równym stopniu zasoby, produkcję i człowieka, a także problemy społeczne takie jak: lepsza ochrona zdrowia [rozdział 6], prawa kobiet [rozdział 24], rola młodzieży [rozdział 25], organizacji społecznych i grup zawodowych oraz demokratyczny udział społeczeństwa w zarządzaniu państwem w powiązaniu z dobrymi rządami [rozdziały 26–32]. W tej materii twórcy Agendy 21 posunęli się znacznie dalej niż Carlowitz, który uważał, że biednym należy się żywność i odpoczynek. Bliski jego poglądom jest natomiast stosunek do nadmiernej konsumpcji. Carlowitz mimo, że jako szlachcic (rycerz) był wiernym sługą, to nie bez zastrzeżeń patrzył na rozrzutność władców. Autorzy Agendy 21 w nowej rzeczywistości postulują zmianę przyzwyczajęń konsumpcyjnych w skali świata [rozdział 4].

Jeszcze bardziej od programu Carlowitza odbiegają propozycje w zakresie ochrony środowiska. Jest rzeczą oczywistą, że nie dotyczą one już jedynie lasów. Jednak, co ciekawe, problem zmniejszania ich powierzchni wymienia się w Agendzie 21 jako pierwszy [rozdział 11]. Ponadto uwzględniono: gospodarkę w ekosystemach wrażliwych (góry, pustynie, obszary podmokłe, pokryte lodem itp. [rozdział 12 i 13], ochronę mórz i oceanów [rozdział 17], zasobów wody słodkiej [rozdział 18]. Zwrócono również uwagę na rolę rolnictwa, jako gałęzi gospodarki silnie oddziaływującej na środowisko naturalne. Carlowitz dostrzegł w nim zagrożenie dla trwałości gospodarki leśnej, gdyż kierując się krótkookresowym zyskiem, zajmuje pod uprawę grunty leśne. Postęp techniczny spowodował, że liczba zagrożeń ze strony rolnictwa wzrosła²². Zmieniła się też rola rolnictwa we współczesnej gospodarce, dlatego w dokumencie [rozdział 14] zaproponowano następujące programy mające zapewnić trwałość rolnictwu i zagwarantować jego właściwy udział w tworzeniu podstaw trwałości całej gospodarki:

- Zbadanie polityki rolnej pod kątem wielofunkcyjności rolnictwa.
- Rozwój zasobów kapitału ludzkiego i zagwarantowanie wpływu społeczeństwa w procesie tworzenia trwałego rolnictwa.
- Poprawę produkcji rolniczej i systemów produkcji rolnej, dywersyfikację dochodów ludności wiejskiej.
- Planowanie wykorzystania gleb, kształcenie i informacja w sektorze rolnym.
- Utrzymanie i rekultywacja gleb.

²² Rozdział poświęcony rolnictwu liczy 30 stron tekstu.

Hans Carl Von Carlowitz twórca pojęcia „Trwałości”

- Woda.
- Wykorzystanie zasobów genetycznych w produkcji roślinnej.
- Zintegrowana ochrona roślin.
- Trwałe odżywianie roślin.
- Zmiana zaopatrzenia rolnictwa w energię.
- Ocena wpływu obniżenia zawartości ozonu na rośliny i zwierzęta.

Powyższy przykład ilustruje jak daleko współczesne problemy ochrony środowiska odbiegają od stereotypów utrwalonych w świadomości społecznej. Ponadto w dokumencie poruszono nowe wyzwania, jakie pojawiły się ciągu ostatnich trzystu lat: utrzymanie różnorodności gatunkowej [rozdział 15], wykorzystanie biotechnologii [rozdział 16], problem odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych [rozdziały 19–22].

Podsumowanie

Dążenie do całościowego ujęcia problemu trwałości spowodowało, jak się wydaje, że gdzieś w gąszczu szczegółowych rozważań i zaleceń zawartych w Agendzie 21, gubi się zasadnicze przesłanie, jakie niesie wczesnoromantyczna idea H. C. von Carlowitza. Można je streścić w sposób następujący: gospodarka ma służyć człowiekowi, zabezpieczać jego potrzeby respektując przy tym prawa jednostek i grup słabszych, zwłaszcza tej najsłabszej, bo jeszcze nienarodzonej – naszych dzieci i wnuków. W interesie trwałości rozwoju leży unikanie kierowania się jedynie chęcią maksymalizacji zysku w krótkim okresie i rozwijanie nadmiernej konsumpcji. Być może stało się tak dlatego, że idea rozwoju trwałego jest w wyraźnej opozycji do nieco młodszej koncepcji wypracowanej przez ekonomię klasyczną, która właśnie w poszukiwaniu krótkookresowego zysku postrzega mechanizm napędzający rozwój.

Literatura

1. *Agenda 21*.
2. Basiago A. (1995); *Methods of Defining 'Sustainability'*, Sustainable Development 3.
3. Grober U. (1999); *Der Erfinder der Nachhaltigkeit*. Die Zeit nr 48, s. 98.
4. Howe K. S. (2005); *Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich w Europie: kwestia zrównoważenia*, [w:] Zawalińska K. (redakcja naukowa), *Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich*, IRWiR PAN, Warszawa.
5. Majewski E. (2008); *Trwały rozwój i trwałe rolnictwo*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
6. World Commission on Environment and Development (WCED) (1987); *Our Common Future*, Oxford University Press, Oxford, s. 43.